

HIERONIM ZE STRYDONU

Listy III
(80-115)

Opracowanie na podstawie tłumaczenia ks. Jana Czuja
Monika Ożóg

Tekst łaciński przygotował
Henryk Pietras SJ

Wydawnictwo WAM
Kraków 2011

© Wydawnictwo WAM, 2011

Redakcja naukowa
Prof. dr hab. Henryk Pietras SJ

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-889-5

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

SPIS TREŚCI

Skróty biblijne	V
LIST 80 Przedmowa Rufina do ksiąg Orygenesza <i>O zasadach</i> , które przełożył z greckiego na łacinę	10
LIST 81 Do Rufina	13
LIST 82 Do Teofila [przeciwko Janowi Jerozolimskiemu]	15
LIST 83 [Pammachiusza i Oceana do Hieronima]	23
LIST 84 [Do Pammachiusza i Oceana]	24
LIST 85 Do Paulina [prezbitera]	34
LIST 86 Do Teofila	36
LIST 87 Teofila do Hieronima	37
LIST 88 Do Teofila	38
LIST 89 Teofila do Hieronima	39
LIST 90 Teofil do Epifaniasza	40
LIST 91 Epifaniasza do Hieronima	42
LIST 92 List [synodalny Teofila] do biskupów Palestyny i Cypru	44
LIST 93 Odpowiedź Synodu jerozolimskiego na [List synodalny] Teofila ..	51
LIST 94 Dionizego, biskupa Liddy, do Teofila [przez świętego Hieronima, jak widać przełożony na łacinę]	53
LIST 95 Papieża Anastazjusza do Symplicjana	54
LIST 96 Czyli List wielkanocny Teofila biskupa Aleksandrii na rok 401, do wszystkich biskupów Egiptu przez świętego Hieronima przełożony na łacinę	56
LIST 97 Do Pammachiusza i Marceli	72
LIST 98 Drugi List wielkanocny Teofila biskupa aleksandryjskiego do wszystkich biskupów egipskich przetłumaczony przez Hieronima .	75
LIST 99 Do Teofila	95

LIST 100	Wielkanocny Teofila z roku 404, biskupa aleksandryjskiego do wszystkich biskupów egipskich przetłumaczony przez Hieronima .	97
LIST 101	Augustyna do Hieronima	112
LIST 102	Do Augustyna	114
LIST 103	Do Augustyna	116
LIST 104	Augustyna do Hieronima	117
LIST 105	Do Augustyna	120
LIST 106	Do Sunniasza i Fretelasa [O psalterzu, który w wydaniu LXX tłumaczy jest zepsuty]	123
LIST 107	Do Lety o wychowaniu córki	149
LIST 108	Do Eustochium dziewicy. Epitafium matki Pauli	159
LIST 109	Do prezbitera Rypariusza	189
LIST 110	Augustyna do Hieronima	193
LIST 111	Augustyna do Prezydusza	200
LIST 112	Hieronima do Augustyna	201
LIST 113	Część listu Teofila do Hieronima czyli początku	217
LIST 114	Hieronima do Teofila	218
LIST 115	Do Augustyna	220
	Cytowania tom 3	433

EPISTOLA LXXX¹ SIVE *PRAEFATIO* RUFFINI² IN LIBROS
ΠΕΡΙ 'ΑΡΧΩΝ ORIGENIS³, [QUOS DE GRAECO TRANSTULIT IN
 LATINUM]^A.

Ruffinus ut Origenem veluti ab adscriptis erroribus expurgatum, cunctis legendum obtrudat, Hieronymum suae sententiae socium laudat, et Origenianarum opinionum fautorem mentitur: quae res maximum inter utrumque dissidium peperit.

1. Scio quam plurimos fratrum scientiae scripturarum desiderio provocatos, poposcisse ab aliquantis eruditus viris, et Graecarum litterarum peritis, ut Origenem Romanum facerent, et Latinis auribus eum donarent^b. Inter quos etiam frater et collega noster ab episcopo Damaso⁴ deprecatus, cum *Homilias duas de Cantico Canticorum* in Latinum transtulisset ex Graeco, ita in illo opere ornate magnificeque praefatus est, ut cuivis legendi Origenem, et avidissime perquirendi desiderium commoveret, dicens illius animae convenire quod dictum est: *Introduxit me rex in cubiculum suum*⁵; asserens quod cum in caeteris libris omnes vincat, in Canticis Canticorum etiam ipse se vicerit.

Pollicetur sane in ipsa Praefatione, se et ipsos in Cantica Canticorum libros, et alios quam plurimos Origenis, Romanis auribus largiturum. Sed ille, ut video, in stylo proprio placens, rem maioris gloriae sequitur, ut pater verbi sit potius, quam interpres.

Nos ergo rem ab illo quidem coeptam sequimur et probatam: sed non aequis eloquentiae viribus, tanti viri ornare possumus dicta. Unde vereor ne vitio meo id accadat, ut is vir, quem ille, alterum post Apostolos Ecclesiae doctorem scientiae ac sapientiae⁶ merito comprobavit inopia sermonis nostri longe esse inferior videatur.

^a [...] Hilberg.

^b eum donarent] Hilberg; Migne condonarent.

¹ Rzym, 398 rok.

² Rufin z Akwileji (ok. 345-410) przyjaciel Hieronima z młodości, tłumacz pism Orygenesesa. W sporach dotyczących twórczości Orygenesesa stanął po stronie jego zwolenników, co spowodowało jego konflikt z Hieronimem. Por. ORYGENES, *O zasadach*, ŻMT 1, 45-48.

LIST 80¹ PRZEDMOWA RUFINA² DO KSIĄG ORYGENESA³
O ZASADACH KTÓRE PRZEŁOŻYŁ Z GRECKIEGO NA ŁACINĘ

Treść: Rufin stara się narzucić czytelnikom dzieła Orygenesa oczyszczone z błędów. Chwali Hieronima, w którym widzi zwolennika swoich poglądów (co nie jest prawdą). Kwestia ta spowodowała zatarg między nimi.

1. Wiem, że wielu braci pragnących poznać naukę Pisma Świętego zażądało od pewnych mężów uczonych i dobrze znających język grecki, aby przetłumaczyli Orygenesa na łacinę i udostępnili go dla czytelników łacińskich. Brat nasz i kolega na prośbę biskupa Damazego⁴ przełożył z języka greckiego na łacinę dwie *Homilie do Pieśni nad Pieśniami* i dał tak wspinałą i ozdobną przedmowę do tego dzieła, że mógł zachęcić każdego do czytania i gorliwego badania Orygenesa mówiąc, że do jego duszy stosuje się te słowa: *Wprowadził mnie król do pokojów swoich*⁵. Twierdzi on, że gdy w innych książkach Orygenes przewyższa wszystkich, to w tych poświęconych *Pieśni nad Pieśniami* przewyższył nawet siebie samego.

Obiecuje też w tej przedmowie, że w przyszłości odda do użytku czytelników łacińskich te właśnie książki o *Pieśni nad Pieśniami*, jak i bardzo wiele innych książek Orygenesa. A on, jak widzę, zadowolony z własnego pióra, stara się o zyskanie większej sławy, by być raczej ojcem słowa niż tłumaczem.

Ja więc kontynuuję wprawdzie rzecz przez niego zaczęta i uznaną, ale nie dorównuję mu wymową, bym mógł pochwalić powiedzenia tak wielkiego męża. Stąd obawiam się, by z mojej winy nie wypadło tak, że ten mąż, którego ten [Hieronim] słusznie uznał za drugiego po Apostołach nauczyciela umiejętności i mądrości⁶, może wydawać się o wiele niższym wskutek niedoskonałości mojej wymowy.

³ Orygenes (ok. 186-253).

⁴ Damazy – w latach 366-384 był papieżem, zaś Hieronim był w pewnym okresie jego sekretarzem.

⁵ Ct 1, 3.

⁶ Cf. HIERONIM, *Praefatio ad libros de interpretatione nominum*.

2. Quod ego saepe considerans reticebam, nec deprecantibus me frequenter in hoc opus fratribus annuebam. Sed tua vis, fidelissime frater Macari¹, tanta est, cui obsistere ne imperitia quidem potest; propter quod ne te ultra tam gravem paterer exactorem, etiam contra propositum meum cessi: ea tamen lege atque ordine, ut quantum fieri potest, interpretando sequar regulam praecessorum. Et eius praecipue viri, cuius superius fecimus mentionem²; qui cum ultra septuaginta libellos Origenis, quos Homiliticos appellavit, aliquantos etiam de Tomis in Apostolum³ scriptis transtulisset in Latinum, in quibus cum aliquanta offencicula inveniantur in Graeco, ita eliminavit omnia, interpretando, atque purgavit, ut nihil in illis quod a fide nostra discrepet, Latinus lector inveniat. Hunc ergo etiam nos, licet non eloquentiae viribus, disciplinae tamen regulis in quantum possumus sequimur, observantes scilicet, ne ea quae in libris Origenis a seipso discrepantia inveniuntur atque contraria, proferamus.

Cuius diversitatis causam plenius tibi in *Apologetico*, quem Pamphilianus pro libris ipsius Origenis scripsit⁴, edidimus, brevissimo libello superaddito, in quo evidentibus, ut arbitror, probamentis corruptos esse in quam plurimis ab Haereticis et malevolis libros eius ostendimus⁵: et istos praecipue, quos nunc exigo ut interpreter, id est, περὶ ἀρχῶν, quod de principiis, vel de principatibus, dici potest, qui sunt revera alias et obscurissimi et difficillimi. De rebus enim ibi talibus disputat, in quibus Philosophi omni sua aetate consumpta, nihil invenire potuerunt. Hic vero noster quantum potuit id egit, ut creatoris fidem et creaturarum rationem^a, quam illi ad impietatem traxerunt, ad pietatem ipse converteret. Sicubi ergo nos in libris eius aliquid contra id invenimus, quod ab eo caeteris locis pie^b de Trinitate fuerat definitum, veluti adulteratum hoc et alienum, aut praetermissum, aut secundum eam regulam protulimus, quam ab ipso frequenter invenimus affirmatam. Si qua sane, velut peritis iam et scientibus loquens, dum breviter transire vult, obscurius protulit: nos ut manifestior fieret locus, ea quae de ipsa re in aliis eius libris apertius legeramus, adiecimus, explanationi studentes; nihil tamen nostrum diximus: sed licet in aliis locis, dicta sua tamen sibi^c reddidimus. Hoc autem

^a Creaturarum rationem] *Hilberg*; *Migne*: creaturarum rerum.

^b Pie] *Hilberg*; *Migne*: fideliter.

^c Sibi] *Hilberg*; *Migne*: ipsi.

¹ Makary – przyjaciel i protektor Rufina, na którego prośbę przełożył również *Apologię Orygenes* autorstwa Pamfila.

² Chodzi o Hieronima.

³ Czyli do św. Pawła.

2. Często rozważałem tę sprawę i milczałem odmawiając braciom, chociaż często mnie prosili, bym zabrał się do tej pracy. Ale twój wpływ, wierny bracie Makary¹, jest tak wielki, że nie może mu się oprzeć nawet brak doświadczenia, dlatego ustąpiłem nawet wbrew memu postanowieniu, bo nie zniósłbym dłużej tak wielkiego nacisku z twojej strony. Jednak uczynię to na tej zasadzie i w ten sposób, że w miarę możliwości będę w tłumaczeniu naśladował regułę poprzedników, a zwłaszcza tego męża, o którym wyżej wspomniałem². Przetłumaczył on na łacinę przeszło siedemdziesiąt homilii Orygenesa, i kilka tomów komentarzy do Apostoła³. Chociaż w oryginale greckim można znaleźć pewne gorszące rzeczy, w tłumaczeniu wypiłował wszystko i oczyścił do tego stopnia, że łaciński czytelnik nie znajdzie w nich nic, co by było niezgodne z naszą wiarą. W miarę możliwości naśladowuję go, co prawda nie pod względem siły wymowy, ale pod względem zasady naukowej; mianowicie, zwracam uwagę na to, by nie podawać tych rzeczy, które w ksiązkach Orygenesa pozostają w sprzeczności ze sobą i są szkodliwe.

Przyczynę tej sprzeczności wyjaśniłem ci obszerniej w *Apologii*, jaką Pamfilus napisał w obronie ksiązek Orygenesa⁴. Dodałem do niego krótką rozprawę⁵, w której wykazałem oczywistymi, jak sądzę, dowodami, że przeważająca część jego ksiązek została zepsuta przez heretyków i ludzi złośliwych, zwłaszcza zaś te, których tłumaczenia żądasz teraz ode mnie, to jest *O zasadach*. Można to przetłumaczyć *De principiis* – *O początkach* albo *De principatibus* – *O pierwszeństwach*, są one zresztą naprawdę niesłychanie niejasne i trudne. Rozprawia tam bowiem o takich rzeczach, których filozofowie nie zdołali osiągnąć, chociaż całe życie nad tym spędzili. Orygenes zaś, jak mógł, dążył do tego, by wiarę w Stwórcę i uzasadnienie stworzenia, które tamci doprowadzili do bezbożności, zwrócić ku Bogu. Jeśli więc gdziekolwiek w jego ksiązkach znalazłem coś, co pozostaje w sprzeczności z tym, co w innych miejscach pobożnie oświadczył o Trójcy Świętej, to albo opuściłem to jako sfalszowane i jako naleciałość obcą, albo oddałem według tej zasady, której potwierdzenie znajdowałem u niego. Jeśli niektóre rzeczy przedstawia niejasno, gdy chce je szybko omówić, tak jakby mówił do ludzi już doświadczonych i znających te rzeczy – to ja dla jasności tego miejsca dodałem to, co o tej właśnie rzeczy przeczytałem wyraźnie w innych jego ksiązkach, chcąc w ten sposób dać wyjaśnienie. Nie powiedziałem jednak nic swojego, ale oddałem jego słowa, chociażby wypowiedziane w innych

⁴ Rufin przetłumaczył *Obronę* napisaną przez Pamfila. Por. PAMFIL, *Obrona Orygenesa*, ŻMT 3.

⁵ RUFIN, *O sfalszowaniu pism Orygenesa*, ŻMT 3.

idcirco in Praefatione commonui; ne forte calumniatores inde se criminandi putarent invenisse materiam. Sed viderint ipsi, quid perversi et contentiosi homines agant.

3. Nobis interim tantus labor, si tamen orantibus vobis Deus iuverit^a, idcirco susceptus est, non ut calumniosis os^b (quod fieri non potest, licet forte etiam hoc Deus faciet) clauderemus; sed ut proficere ad scientiam rerum volentibus, materiam praeberemus. Illud sane omnem, qui hos libros vel descripturus est, vel lecturus, in conspectu Dei Patris et Filii et Spiritus Sancti contestor atque convenio, per futuri regni fidem, per resurrectionis ex mortuis sacramentum, per illum *qui praeparatus est diabolo et angelis suis aeternum ignem*¹², sic non illum locum aeterna haereditate possideat, *ubi est fletus et stridor dentium*¹³; et *ubi ignis eorum non extinguetur, et vermis eorum non morietur*¹⁴, ne quis addat aliquid huic scripturae, ne auferat, ne inferat, ne immutet; sed conferat cum exemplaribus, unde scripserit, et emendet ad litteram, et distinguat, et inemendatum vel non distinctum codicem non habeat; ne sensuum difficultas, si distinctus codex non sit, maiores obscuritates legentibus generet.

^a Iuverit] *Hilberg; Migne*: annuerit.

^b calumniosis os] *Hilberg; Migne*: calumniosorum ora.

miejscach. O tych rzeczach dlatego wspomniałem w przedmowie, by przypadkiem oszczercy nie myśleli, że znów znaleźli przyczynę do oskarżania. Ale sami zobaczą, co czynią ludzie przewrotni i kłótlivi.

3. Tymczasem podjąłem się tak wielkiego trudu (jeśli dzięki waszym modlitwom Bóg mi pomoże) nie w tym celu, by zamknąć usta oszczercom – co nie może się stać, chyba żeby i to Bóg sprawił – lecz by dostarczyć materiału tym, którzy pragną czynić postępy w poznaniu rzeczy. Każdego, kto te książki będzie rozsądnie przepisywał albo czytał, zaklinam i proszę w obliczu Boga, Ojca i Syna i Ducha Świętego, przez wiarę w przyszłe królestwo, przez tajemnicę zmartwychwstania, przez *ogień wieczny, który zgotowany jest diabłu i aniołom jego*¹, – by w ten sposób nie odziedziczył na wieki jego miejsca, *gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów*² i gdzie *ogień ich nie zagaśnie i robak ich nie umrze*³ – aby nie dodał nic do tego pisma, nie odjął, nie wtrącił i nie zmienił. Niechaj porówna z oryginałem, z którego przepisywał, niech poprawi co do litery i zrobi interpunkcję, by nie miał niepoprawionego odpisu lub bez interpunkcji, aby w razie gdyby odpis nie miał znaków pisarskich, trudna treść nie stwarzała czytelnikom jeszcze większych niejasności.

¹ Mt 25, 41.

² Cf. Mt 8, 12.

³ Cf. Mc 9, 43; Is 66, 24.

EPISTOLA LXXXI¹ AD RUFFINUM

Cum obliquis Ruffini laudibus in suspicionem traheretur haeresis Origenianae, incitantibus etiam amicis, respondet superiori epistolae, qua eum monet, ne se posthac simili modo laudet.

1. Diu te Romae moratum sermo proprius indicavit. Nec dubito spiritalium parentum ad patriam revocatum desiderio, quem matris luctus ire prohibebat, ne magis coram doleres, quod absens vix ferre poteras. Quod quereris, stomacho suo unumquemque servire, et nostro non acquiescere iudicio, conscientiae nostrae testis est Dominus, post reconciliatas amicitias nullum intercessisse rancorem, quo quempiam laederemus: quin potius cum omni cautione providimus, ne saltem casus in malevolentiam verteretur. Sed quid possumus facere, si unusquisque iuste putat se facere quod facit? et videtur sibi remordere potius quam mordere?

Vera amicitia quod sentit dissimulare non debet. Praefatiuncula librorum περὶ ἀρχῶν ad me missa est, quam ex stylo intellexi tuam esse, in qua oblique, imo aperte ego petor: qua mente sit scripta, tu videris: qua intelligatur, et stultis patet. Poteram et ego, qui saepissime figuratas controversias declamavi, aliquid de vetere artificio repetere, et tuo te more laudare. Sed absit a me, ut quod reprehendo in te, imiter: quin potius ita sententiam temperavi, ut et obiectum crimen effugerem, et amicum quantum in me est, nec laesus laederem. Sed obsecro te, ut si deinceps aliquem sequi volueris, tuo tantum iudicio sis contentus. Aut enim bona sunt quae appetimus, aut mala. Si bona, non indigent alterius auxilio; si mala, peccantium multitudo non parit errori patrocinium. Haec apud te amice potius expostulare volui, quam lacesitus publice desaevire; ut animadvertas, me reconciliatas amicitias pure colere, et non iuxta Plautinam sententiam, altera manu lapidem tenere, panem offerre altera².

¹ Betlejem, 399 rok.

² Cf. PLAUT, *Aulularia* 195.

LIST 81¹ DO RUFINA

Treść: Podstępne pochwały ze strony Rufina ściągały na Hieronima podejrzenie o herezję Orygenesesa; dlatego zachęcony przez przyjaciół odpowiada na powyższy list i upomina go, by na przyszłość nie chwalił go w ten sposób.

1. Jak wynika z twojej własnej wypowiedzi, długo przebywałeś w Rzymie, i nie wątpię, że tęsknota za ojcami duchowymi odwołałaby cię do ojczyzny, ale wstrzymał cię od wyjazdu smutek po śmierci matki: nie chciałeś z bliska jeszcze bardziej cierpieć nad tym, co nawet z daleka trudno było ci znieść. Co do twojej skargi, że każdy kieruje się swoim gniewem i nie uspokaja się wskutek mojej wypowiedzi, to Pan jest świadkiem mego sumienia, iż po naprawie przyjaźni nie miało miejsca żadne zadrażnienie, którym bym kogokolwiek mógł obrazić; co więcej, z wszelką ostrożnością zapobiegałem, by nawet przypadek nie był wykorzystywany przez złą wolę. Ale cóż mogę zrobić, jeśli każdy uważa, że postępuje słusznie, i zdaje mu się, iż raczej broni siebie, niż kęsa gości.

Prawdziwa przyjaźń nie powinna ukrywać tego, co czuje. Przesłano mi krótką przedmowę do ksiąg *O zasadach*, z której stylu poznałem, że jest twoja. Jestem w niej atakowany podstępnie, lecz zupełnie wyraźnie. Wiesz, w jakim duchu została napisana, a w jakim jest zrozumiana, jest jasne nawet dla głupców. Mogłem i ja, który bardzo często wygłaszałem ozdobne mowy polemiczne, sięgnąć do dawnej sztuki i pochwalić cię twoim sposobem, ale chcę być daleki od naśladowania tego, co krytykuję u ciebie; przeciwnie, tak powściągliwie się wypowiedziałem, że sam się uwolniłem od postawionego mi zarzutu, a przyjaciela – chociaż sam zostałem obrażony – w miarę możliwości nie obrażałem. Lecz zaklinam cię, byś poprzestał na swoim własnym sądzie, gdybyś w przyszłości chciał kogoś prześladować. Rzeczy bowiem, do których dążymy, są albo dobre, albo złe. Jeśli są dobre, nie potrzebują niczyjej pomocy, jeśli złe, to wielka ilość grzeszących nie usprawiedliwia błędu. Wolę ci ten zarzut postawić w przyjacielski sposób niż na twój atak odpowiedzieć atakiem publicznym, byś poznał, iż nawiązaną na nowo przyjaźń uczciwie zachowuję i że nie postępuję według Plauta trzymając w jednej ręce kamień, a w drugiej chleb².

2. Frater meus Paulinianus¹ necdum de patria reversus est, et puto quod eum Aquileiae apud sanctum papam Chromatium² videris. Sanctum quoque presbyterum Ruffinum³ ob quamdam causam per Romam Mediolanum misimus; et oravimus, ut nostro animo et obsequio vos videret. Caeterisque amicis eadem significavimus, ne mordentes invicem, consumamini ab invicem⁴. Iam tuae moderationis est, et tuorum, nullam occasionem impatientibus dare, ne non omnes similes mei invenias, qui possint figuratis laudibus delectari.

2. Brat mój Paulinian¹ nie powrócił jeszcze z ojczyzny i sędzę, że go zobaczysz w Akwileji u świętego biskupa Chromacjusza³. Także świątobliwego prezbitera Rufina³ w pewnej sprawie posłałem przez Rzym do Mediolanu i prosiłem, aby w moim duchu i z moim uszanowaniem widział się z wami. To samo polecenie wydałem również innym przyjaciołom, byście się nie niszczyli gryząc się wzajemnie⁴. Umiarkowanie twoje i twoich przyjaciół powinno na tym polegać, byście nie dawali okazji niecierpliwym, żebyś nie natrafił na takich, którzy nie są podobni do mnie i nie zechcą rozkoszować się retorycznymi pochwałami.

¹ Cf. List 51, t. 2, ŻMT 55, 1-11.

² Chromacjusz (ok. 345-406/407), biskup Akwileji.

³ Chodzi o Rufina Syryjczyka, który był uczniem Hieronima.

⁴ Cf. Gal 5, 15.

EPISTOLA LXXXII¹ AD THEOPHILUM²
 [ADVERSUS IOANNEM IEROSOLYMITANUM³]^A

Missis a Theophilo Alexandrino episcopo litteris ad se et monachos, qui secum degebant, ut pacem inter eos et Ioannem episcopum Ierosolymitanum reconciliaret, respondet, nihil potius habere se, quam ut dissidium componatur, et pax Christi inter utrosque resurciatur. Suas deinde interpretationes Latinas Origenis, ac fratris Pauliniani⁴ ordinationem defendit adversus querimonias eiusdem Ioannis.

1. Epistola tua hereditatis Dominicae te indicans possessorem, qui pergens ad Patrem; Apostolis loquebatur: *Pacem meam do vobis, pacem meam relinquo vobis*⁵, illius quoque felicitatis compotem te esse testata est, in qua *beati pacifici* nuncupantur⁶. Blandiris ut pater, erudis ut magister, instituis ut pontifex. Venisti ad nos non in austeritate virgae, sed in spiritu benignitatis et lenitatis et mansuetudinis⁷: ut humilitatem Christi primo statim sermone resonares, qui mortalium genus non fulminans et tonans, sed in praesepi vagiens, et tacens salvavit in cruce. Legeras enim in typo illius ante praedictum: *Memento, Domine, David, et omnis mansuetudinis eius*⁸; et in ipso postea praesentatum: *Discite a me, quia mitis sum, et humilis corde*⁹. Unde et multa de sacris voluminibus super pacis laude perstringens, ac per varios Scripturarum campos more apium^b volans, quidquid dulce et aptum concordiae fuit, artifici eloquio messuisti. Currentes igitur ad pacem incitati sumus: exposita ad navigandum vela, crebrior exhortationis tuae aura complevit; ut non tam retractantibus et fastidiosis, quam avidis et plenis faucibus, dulcia pacis fluentia biberemus.

^a [...] *Migne*.

^b apium] *Hilberg*; *Migne* apum.

¹ Betlejem, ok. 396/397 rok.

² Teofil (335-412), biskup Aleksandrii. Początkowo sam był zwolennikiem Orygenesa, lecz później zwalczał mnichów, związanych z orygenizmem. Doprowadził do rozbudowy kościołów w Aleksandrii, ale także z jego inicjatywy zniszczono tamtejszy Serapejon.

LIST 82¹ DO TEOFILA²
[PRZECIWKO JANOWI JEROZOLIMSKIEMU³]

Treść: Teofil, biskup aleksandryjski, przysłał do Hieronima i mieszkających z nim mnichów list, celem przywrócenia pokoju między nimi a biskupem jerozolimskim, Janem. Hieronim odpowiada, że pragnie pojednania. W końcu broni swego łacińskiego tłumaczenia Orygenesisa i święceń swego brata Pauliniana⁴ przeciwko zarzutom biskupa Jana.

1. List twój wskazuje, że posiadasz dziedzictwo Pana, który odchodząc do Ojca, mówił do Apostołów: *Pokój mój daję wam, pokój mój zostawiam wam*⁵; świadczy również o tym, że uczestniczysz w szczęściu tych, o których mówi się: *Błogosławieni pokój czyniący*⁶. Zachęcasz jak ojciec, kształcisz jak nauczyciel, postanawiasz jak arcykapłan. Przyszedłeś do nas nie z surową różgą, lecz w duchu łaskawości, cichości i łagodności⁷, tak że zaraz w twej pierwszej mowie zabrzmiała pokora Chrystusa, który zbawił rodzaj ludzki nie piorunami i grzmotami, ale kwileniem w żłobie i milczeniem na krzyżu. Czytałeś bowiem to, co przedtem było powiedziane o Jego figurze: *Wspomnij, Panie, na Dawida i na wielką jego łagodność*⁸ i co On sam później okazał: *Uczcie się ode mnie, bo jestem cichy i pokornego serca*⁹. Dlatego ty, poruszając wiele rzeczy z ksiąg świętych na pochwałę pokoju i przebiegając rozłogi Pism niczym pszczoły, zebrałeś w swej artystycznej mowie wszelką słodycz i to, co sprzyja zgodzie. Zostałem więc zachęcony w swym dążeniu do pokoju, gdyż pożyteczne słowa twej zachęty uderzyły w rozwinięte już żagle, tak że piłem nie tylko bez oporu i wstrętu, ale nawet z chciwością i pełnymi ustami ze źródła pokoju.

³ Jan (387-417), biskup Jerozolimy. Uczestnik sporów orygenesowskich.

⁴ Cf. List 81, 2.

⁵ Io 14, 27.

⁶ Mt 5, 9.

⁷ Cf. 1 Cor 4, 21.

⁸ Ps 131, 1.

⁹ Mt 11, 29.

2. Verum quid facimus, in quorum potestate voluntas tantum pacis est, non effectus? Et quanquam voluntas quoque apud Deum propositi sui mercedem habeat, tamen imperfectum opus etiam volentes moerore contristat. Quod sciens et Apostolus, perfectissimam videlicet pacem in utriusque partis voluntate consistere: *Quantum, inquit, ex vobis est, cum omnibus hominibus pacem habentes*¹. Et propheta. *Pax, pax. Et ubi est pax?*². Nihil enim grande est, pacem voce praetendere, et opere destruere. Aliud niti, aliud demonstrare: verbis sonare concordiam: re exigere servitutem. Volumus et nos pacem; et non solum volumus: sed et rogamus. Sed pacem Christi, pacem veram, pacem sine inimicitiiis, pacem in qua non sit bellum involutum; pacem quae non ut adversarios subiiciat, sed ut amicos iungat. Quid dominationem pacem vocamus; et non reddimus unicuique rei vocabulum suum? Ubi odium est. appellentur inimicitiae: ubi caritas, ibi tantummodo pax vocetur. Nos nec Ecclesiam scindimus, neque a patrum communione dividimur: sed ab ipsis, ut ita dicam, incunabulis catholico sumus lacte nutriti. Nemo namque magis Ecclesiasticus est, quam qui nunquam haereticus fuit. Sed ignoramus absque caritate pacem, sine pace communionem. Legimus quoque in Evangelio: *Si offers munus tuum ad altare, et ibi recordatus fueris, quia frater tuus habet aliquid adversum te, dimitte ibi munus tuum coram altari, et vade prius reconciliari fratri tuo; et tunc veniens, offer munus tuum*³. Si munera nostra absque pace offerre non possumus: quanto magis et Christi corpus accipere? Qua conscientia ad Eucharistiam Christi accedam, et respondebo *Amen*, dum de caritate dubitem porrigentis?

3. Quaeso te, ut patienter me audias, nec veritatem adulationem putes. Quisquamne tibi invitus communicat? quisquamne extenta manu vertit faciem; et inter sacras epulas Iudae osculum porrigit?⁴ Ad adventum, ut reor, tuum non pavet monachorum turba; sed gaudet: cum certatim tibi procedunt obviam, et de eremi latibulis exeuntes, sua te cupiunt humilitate superare. Quis eos compellit exire? Nonne amor tui? Quis per eremum separatos in unum cogit^a? Nonne tua dilectio? Amare enim parens debet. Amari parens et episcopus debet, non timeri. Antiqua sententia est: *quem metuit quis, odit: quem odit, periisse cupit*⁵. Unde et in nostris literis, cum initia par-

^a cogit] *Migne*; *Hilberg* congregat.

¹ Rom 12, 18.

² Cf. Ier 6, 14; 8, 11.

³ Mt 5, 23-24.

⁴ Cf. Mt 26, 48-49.

2. Ale cóż mam czynić, skoro w mojej mocy jest tylko chęć pokoju, ale nie możność wprowadzenia go w życie? I chociaż wola również znajduje u Boga nagrodę za swe postanowienia, to jednak niedokończone dzieło smutkiem przepelnia tych, którzy pragnęli go dokonać. Apostoł również wiedział o tym, że doskonały pokój polega bez wątpienia na woli obu stron, dlatego mówi: *Jeśli to możliwe i o ile od was zależy, ze wszystkimi ludźmi pokój zachowujcie*¹. A Prorok mówi: *Pokój, pokój, a gdzie jest pokój?*² Nie jest bowiem rzeczą szlachetną słowami głosić pokój, a burzyć go czynem, do czego innego dążyć, a co innego opowiadać, głosić zgodę słowami, a w rzeczywistości żądać niewolniczej uległości. I ja chcę pokoju i nie tylko chcę, lecz o niego proszę, ale o pokój Chrystusa, pokój prawdziwy, pokój bez nieprzyjaźni, pokój, w którym nie byłoby ukrytej wojny, pokój, który nie ujarzmiłby ludzi jako przeciwników, lecz łączył jako przyjaciół.

Czemuż panowanie nazywamy pokojem i nie nadajemy każdej rzeczy właściwej nazwy? Tam, gdzie jest nienawiść, tam używamy określenia *nieprzyjaźń*, a określenia *pokój* tam tylko, gdzie panuje miłość. Ja ani Kościoła nie rozdieram, ani nie zrywam łączności z Ojcami i od samej kołyski byłem, że tak powiem, katolickim karmiony mlekiem. Nikt bowiem nie jest wierniejszy Kościołowi niż ten, kto nigdy nie był heretykiem. Ale nie znam pokoju bez miłości ani wspólnoty bez pokoju. Czytamy również w Ewangelii: *Jeśli więc zaniesiesz dar twój do ołtarza, a tam przypomnisz sobie, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam swój dar przed ołtarzem, a idź pojednać się najpierw z twoim bratem. A potem przyjdiesz i złożysz swój dar*³. Jeśli nie możemy darów naszych ofiarować bez pokoju, to o ileż bardziej przyjmować Ciało Chrystusa! Z jakimże sumieniem przystąpię do Eucharystii Chrystusa i odpowiem *Amen*, o ile bym wątpił o miłości Tego, który ją podaje?

3. Proszę cię, byś mnie słuchał cierpliwie i prawdy nie uważał za pochlebstwo. Czy ktoś z tobą niechętnie utrzymuje łączność? Czy ktoś, wyciągnąwszy rękę, odwraca twarz, a wśród świętej uczyty daje pocałunek Judasza?⁴ Rzesza mnichów – jak mniemam – nie lęka się twego przyjścia, lecz z radością go oczekuje, gdyż na wyścigi wychodzą na twe spotkanie, a wychylając się ze swych samotnych kryjówek pragną cię ująć swoją pokorą. Kto ich zmusza do wyjścia? Czyż nie miłość ku tobie? Któż jednocy rozrzuconych na pustyni? Czyż nie twoja miłość? Ojciec bowiem powinien kochać. Ojciec i biskup powinni wzbudzać miłość, nie lęk. Starożytnie przysłowie mówi: *czego się człowiek boi tego nienawidzi, a kogo nienawidzi pragnie jego zguby*⁵. Stąd i w naszych pismach, chociaż pierwsze początki polegają

⁵ Fraza przypisywana Enniusowi. Cf. CYCERON, *De officiis* 2, 23.

vulorum in timore consistant, *perfecta dilectio foras mittit timorem*¹. Non quaeris monachos tibi esse subiectos: ideo magis subiectos habes. Tu offers osculum, illi colla submittunt. Exhibes militem, et ducem impetras, quasi unus in pluribus es, ut sis unus ex pluribus. Cito indignatur libertas, si opprimitur. Nemo plus impetrat a libero, quam qui servire non cogit. Novimus Canones Ecclesiasticos. Non ignoramus ordines singulorum: et lectione et quotidianis exemplis, usque ad hanc aetatem multa didicimus, multa experti sumus. Qui scorpionibus caedit; et lumbis patris habere se putat digitos grossiores, cito regnum mansueti David dissipat². Certe Romanus populus, ne in rege³ quidem superbiam tulit. Dux ille Israelitici exercitus, qui decem plagis affixerat Aegyptum, et ad cuius imperium coelum et terra et maria serviebant, inter cunctos homines, quos tunc terra generavit⁴, mansuetissimus praedicatur. Et ideo per quadraginta annos obtinuit principatum, quia potestatis superbiam lenitate et mansuetudine temperabat. Lapidabatur a populo, et pro lapidantibus rogabat⁵; quin potius deleri ipse vult de libro Dei, ne commissus sibi grex pereat⁶. Cupiebat enim illum imitari Pastorem, quem sciebat etiam errantes oves suis humeris portaturum. *Pastor*, inquit, *bonus ponit animam suam pro ovibus suis*⁷. Boni quippe pastoris discipulus optat anathema esse pro fratribus suis⁸, atque cognatis, qui sunt Israelitae secundum carnem. Et si ille perire cupit, ne periti pereant: quanto magis bonis parentibus providendum est, ne ad iracundiam provocent filios suos, et nimietate duritiae, etiam lenissimos, asperos esse compellant?

4. Epistola cogit me brevius loqui, dolor longius. Scribit in suis illis, ut ille⁹ vult pacificis, ut ego sentio, mordacissimis litteris, quod nunquam a me laesus sit, nec dictus haereticus. Quonam igitur modo me ipse laedit, aegrotantem morbo pessimo, et rebellem Ecclesiae ventilans?

Ab aliis lacessitus, accurrit adversariis parcere, laedere non laedentem. Antequam ordinaretur frater meus, nunquam dixit fuisse inter se et sanctum Papam Epiphanium¹⁰ de dogmatibus quaestionem. Et quae cum ratio compellebat, sicut ipse tandem scribit, inde inter populos disputare, unde nemo

¹ 1 Io 4, 18.

² Cf. 1 Reg 12, 10-11, 14.

³ Chodzi o Tarkwiniusza Pysznego (VI/V w. p. n. e.), w świetle tradycji był on ostatnim rzymskim królem o etruskim pochodzeniu.

⁴ Cf. Nm 12, 3.

⁵ Cf. Ex 17.

⁶ Cf. Lc 15, 4-6.

⁷ Io 10, 11.

na bojaźni, to *miłość doskonała usuwa bojaźń*¹. Nie starasz się, by mnisi byli ci poddani, dlatego tym bardziej są ci poddani. Ty ofiarujesz pocałunek, oni schylają karki; występujesz jako żołnierz i zyskujesz dowództwo, jesteś jakby jednym wśród wielu, by stać się jednym ponad wielu. Rychło oburza się wolność, gdy przemoc ją gnębi. Nikt nie zyskuje więcej od człowieka wolnego niż ten, kto go nie zmusza do niewolniczej uległości. Znam kanony kościelne, wiem dobrze, jakie komu miejsce przysługuje, a z czytania i codziennych przykładów aż do chwili obecnej nauczyłem się wiele, wiele też doświadczyłem. Kto chłosta basałykami, kto uważa, że ma palce grubsze od grzbietu ojca, ten szybko rozprasza królestwo łagodnego Dawida². Wiadomo, że lud rzymski nawet u króla³ nie mógł ścierpieć pychy. Ów sławny wódz wojska izraelskiego, który dotknął Egipt dziesięcioma plagami, którego rozkazów niebo, ziemia i morze słuchały, cieszy się sławą najcichszego wśród wszystkich ludzi, jakich wówczas zrodziła ziemia⁴. I dlatego przez lat czterdzieści dzierżył najwyższą godność, ponieważ pychę władzy powściągnął łagodnością i łaskawością. Był przez lud kamienowany, a prosił za tymi, którzy kamienowali⁵; co więcej, sam chce być wymazany z księgi Bożej, by nie zginęła powierzona mu trzoda⁶. Pragnął bowiem naśladować tego Pasterza, o którym wiedział, że będzie nosił na swych ramionach również owce błędzące. Mówi On: *Dobry Pasterz życie swoje daje za owce swoje*⁷. A uczeń Dobrego Pasterza pragnie być odrzuconym za braci swoich i bliskich według ciała, którzy są synami Izraela⁸. A jeśli on pragnie zginąć, by nie ginęli występnicy, to o ile bardziej powinni starać się dobrzy rodzice, by nie pobudzać do gniewu synów swoich i nadmiarem surowości nie doprowadzać do srogości nawet bardzo łagodnych.

4. List skłania mnie do mówienia krótko, ale ból – długo. W swoim liście, który on⁹ uważa za pokojowy, a ja za bardzo zjadliwy, pisze, że go nigdy nie obraziłem ani nie nazwałem heretykiem. Dlaczego więc on sam mnie obraża i głosi, że jestem dotknięty najgorszą chorobą, i że zbuntowałem się przeciw Kościołowi?

Chociaż inni go napastowali, on stara się oszczędzać przeciwników, a obrazić tego, który go nie obraził. Zanim mój brat Paulinian został wyświęcony, nie było – jak mówi – żadnej kwestii dogmatycznej między nim a świętym ojcem Epifanuszem¹⁰. Jakiż powód skłonił go, jak sam w końcu pisze, do publicznego rozprawiania o tym, czego nikt nie poruszał? Twoja bowiem Roztropność wie, że kwestie tego rodzaju są niebezpieczne i że najbez-

⁸ Cf. Rom 9, 3-4.

⁹ Jan Jerozolimski.

¹⁰ Epifanusz (ok. 315-403), biskup Salaminy.

quaerebat? Scit enim prudentia tua periculosas esse huiusmodi quaestiones, et nihil esse tutius – nisi forte necesse est loqui – quam tacere de grandibus^a. Certe quod illud tantum ingenium flumenque eloquentiae fuit, ut in uno Ecclesiae tractatu, cuncta comprehendisse se dicat, de quibus singulis novimus eruditissimos viros infinita versuum millia conscripsisse? Sed hoc quid ad me? Noverit ille qui audivit, sciat ipse qui scripsit, meque ab accusatione sui ipse etiam liberet. Ego nec interfui, nec audivi. Unus e populo sum, imo ne unus quidem, quia multis clamantibus, tacui. Conferamus arguentis accusatique personas: et cuius vel meritum, vel vita, vel doctrina praecesserit, illi magis accommodemus fidem.

5. Videsne, quod clausis, ut dicitur, oculis summa quaeque perstringam: non tam eloquens quod mente concepi, quam indicans quid reticeam. Intellexi et probavi dispensationem tuam, quod Ecclesiasticae paci consulens, quasi sireneos cantus obturata aure pertransis¹. Alioqui quia a parva aetate sacris litteris eruditus es, nosti quo sensu unumquodque dicatur: quomodo in ambiguas sententias tuus^b sermo libratus, et aliena non damnet, et nostra non deneget. Sed fides pura et aperta confessio non quaerit strophas et argumenta verborum. Quod simpliciter creditur, simpliciter confitendum est. Poteram quidem libere proclamare, et inter gladios quoque ignesque Babylonios² dicere: *cur aliud respondetur quam quaeritur? cur non simplex est, nec aperta confessio? Totum timet, totum temperat, totum relinquit ambiguum, et quasi super aristas graditur*³. Verum studio et exspectatione pacis, fervente stomacho, verba non quomodo quaeruntur^c, libere alii, quos laedere laesus ipse non audet. Ego interim sileo: nunc^d et dispensationem meam vel imperitiam simulabo, vel metum. Quid mihi accusanti facturus est, qui ut ipse testatur, laudandi detrahit?

6. Tota eius epistola, non tam expositione fidei^e, quam nostris plena est contumeliis. Nomen meum absque ullis officiis, quibus non invicem palpare solemus homines, frequenter assumitur, carpitur, ventilatur, quasi de libro viventium⁴ deletus sim: quasi illius me litterae suggillaverint; aut istiusmodi nugae unquam quaesierim, qui ab adolescentia in monasterii clausus cellulis, magis esse voluerim aliquid, quam videri. Quosdam ex

^a Totius ... grandibus] *Hilberg; Migne*: tutius quam tacere: nisi forte necesse est loqui de grandibus.

^b tuus] *Migne; Hilberg om.*

^c *Migne add.*: respondet. Laedunt.

^d sileo: nunc] *Migne; Hilberg* nunc silebo.

^e Fidei] *Hilberg; Migne om.*

¹ Cf. HOMER, *Odyseja* 12, 166-186.

pieczniej jest milczeć, chyba że właśnie trzeba mówić o rzeczach wielkich. Zaiste wielki to musiał być talent i wielkim darem wymowy wyposażony, skoro powiedział o sobie, że w jednym traktacie kościelnym objął wszystko, a wiemy, że bardzo wykształceni mężowie napisali wiele tysięcy wierszy o poszczególnych zagadnieniach. Ale cóż mnie to obchodzi? Niechaj wie ten, kto to słyszał, niech zna ten, kto sam napisał, niech on sam mnie uwolni od zarzutu, iż go oskarżam. Ja ani nie brałem udziału, ani nie słyszałem, jestem jednym z wielu; nie, nawet jednym nie jestem, ponieważ milczałem wtedy, gdy wielu krzyczało. Porównajmy oskarżyciela z oskarżonym i temu raczej dajmy wiarę, który wyróżnia się zasługą, życiem lub nauką.

5. Czy nie widzisz, że z zamkniętymi – jak się mówi – oczyma dotykam wszystkich spraw najważniejszych i nie tyle wypowiadam swoje poglądy, ile raczej zaznaczam, o czym chcę milczeć? Rozumiem i pochwalam postępowanie twoje, że w trosce o pokój Kościoła przechodzisz jakby z zatkanymi uszami wśród syrenich śpiewów¹. Zresztą, ponieważ od dzieciństwa posiadasz znajomość ksiąg świętych, wiesz, w jakim znaczeniu każda rzecz jest powiedziana; w jaki sposób twoja dwuznaczna mowa i cudzego zdania nie potępia, i mojego nie odrzuca. Lecz czysta wiara i otwarte wyznanie nie szuka wykrętów i tłumaczeń. Trzeba szczerze wyznać to, w co się szczerze wierzy. Mogłem zaiste swobodnie wołać i wśród mieczów i ognia babilońskiego² mówić: *Dlaczego odpowiedź odbiega od pytania? Dlaczego wyznanie nie jest proste i otwarte? Wszystkiego się boi, wszystko lagodzi, wszystko zostawia w niepewności, tak jakby chodził po czubkach kłosów*³. Zaiste, chociaż dąży do pokoju i oczekuje go, odpowiada z największą złością, lecz nie to, o co go właśnie pytają. Inni swobodnie obrażają, on, chociaż sam został obrażony, nie śmie ich obrażać; ja tymczasem milczę i w postępowaniu moim będę udawał albo brak doświadczenia, albo obawę. Jakie ma zamiary wobec mnie, gdy go oskarżam, ten, który sam wyznaje, że mi uwłacza, gdy chwale?

6. Cały jego list przepelniony jest nie tyle wyjaśnieniem, ile obelgami pod moim adresem. Często używa mego imienia bez żadnych tytułów, jakimi zwykle ludzie czczą się wzajemnie, szarpie je i pomiata nim, jakbym już był wymazany z księgi żyjących⁴ i jakby jego list mnie napiętnował. Tak jakbym kiedykolwiek szukał tego rodzaju fraszek, ja, który od młodości zamknięty w klasztornych celach chciałem raczej być czymś niż za coś uchodzić. O niektórych z nas wyraża się z takim szacunkiem, że ich szarpie; jak

² Cf. Dn 3.

³ Cf. WERGILIUSZ, *Eneida* VII, 809.

⁴ Cf. Ps 68, 29.

nobis sic cum honore appellat, ut laceret, quasi et nos non possimus dicere, quae nemo tacet. E servo clericum factum criminatur, cum et ipse nonnullos eiuscemodi clericos habeat; et Onesimum legerit inter Pauli renatum vincula, diaconum coepisse esse de servo¹. Sycophantam² iactitat, et ne probare cogatur, audisse se dicit.

O si et mihi liberet dicere, quae multi clamitant, et aliorum maledictis acquiescerem; iam et nos intelligeret scire quae omnes sciunt, et me quoque audire, quae nullus ignorat. Dicit ei velut praemia pro calumnia restituta³. Quis tam argutum et callens non perhorrescat ingenium? quis tanto possit eloquentiae flumini^a respondere? Quid est plus^b, sustinere calumniam, an facere? Accusare quem postea diligas, an peccanti veniam tribuere? Quid minus ferendum, de sycophanta aedilem fieri, an consulem⁴? Scit et ipse quid taceam, quid loquar, quid et ego audierim: quid pro Christi metu fortasse non credam.

7. Origenem me arguit vertisse in Latinum. Hoc non solus ego feci, sed et confessor Hilarius⁵ fecit: et tamen uterque nostrum noxia quaeque detruncans, utilia transtulit. Legat ipse, si novit⁶, arbitror enim eum assidua confabulatione et quotidiano Latinorum consortio Romanum non ignorare sermonem, aut si certe penitus non imbibit, interpretentur ei qui solent, et tunc sciet, me in hoc ipso laudandum esse quod detrahit. Sicut enim interpretationem et ὑπομνήματα^c Scripturarum Origeni semper attribui, ita dogmatum constantissime abstuli veritatem. Numquid ego in turbam mitto Origenem? numquid caeteros Tractatores? Scio aliter habere Apostolos, aliter reliquos Tractatores. Illos semper vera dicere, istos in quibusdam ut homines aberrare. Novum defensionis genus, sic Origenis vitia non negare, ut cum illo caeteros crimineris. Videlicet ut quem^d aperte defendere non audeas, multorum simili errore tuearis. Sex mille Origenis tomos non poterat quisquam legere, quos ille non scripsit: faciliusque credo testem huius sermonis, quam auctorem esse mentitum⁷.

^a Flumini] *Hilberg; Migne*: fulmini.

^b plus] *Migne; Hilberg* peius.

^c ὑπομνήματα] *Hilberg; Migne*: idiomatica.

^d ut quem] *Hilberg; Migne*: cum.

¹ Cf. Phlm 10-18.

² Tj. Pauliniana, brata Hieronima.

³ Święceniami prezbiteratu.

⁴ Porównuje Pauliniana do edyla, a Jana do konsula.

gdybyśmy i my nie mogli powiedzieć tego, o czym nikt nie milczy. Zarzuca, że niewolnika zrobiono duchownym, chociaż sam ma u siebie niektórych duchownych tego stanu i czytał, że w czasie gdy Paweł był w więzieniu, Onezym z niewolnika przerodził się w diakona¹. Obrzuca publicznie przewiskiem *szalbierza*² i aby tego nie udowodniać, mówi, że to słyszał.

Gdybym tak ja, znalazł upodobanie w powtarzaniu rzeczy głoszonych przez wielu, gdybym mógł się cieszyć z rzucania oszczerstw na innych, wtedy by się przekonał, że i ja wiem to, o czym wiedzą wszyscy, i że ja też słyszę rzeczy, które każdy dobrze zna. Mówi, że go niby wynagrodzono za oszczerstwo³; któż by nie odczuwał lęku przed tak przykrym i tak przebiegłym charakterem? Któż byłby zdolny odpowiedzieć na tak wielki potok wymowy? Co jest większą rzeczą: znosić oszczerstwo czy je rzucać, oskarżać tego, którego masz potem miłować, czy przebaczyć grzeszącemu? Co jest nieznośniejsze: z szalbierza zostać edylem czy konsulem?⁴ On sam wie, o czym milczę, o czym mówię, o czym i ja słyszałem, a w co dla bojaźni Chrystusa może nie uwierzę.

7. Zarzuca mi, że Orygenes przełożyłem na łacinę. Nie tylko ja to uczyniłem, ale i wyznawca Hilary⁵; a jednakże każdy z nas, odrzucając rzeczy szkodliwe, przełożył pożyteczne. Niech sam czyta, jeśli potrafi⁶, bo sądzę, że przez częste rozmowy i codzienne obcowanie z Łacinnikami zapoznał się z mową łacińską – albo jeśli może nie opanował jej całkowicie, niech mu przetłumaczają ci, co czynią to zazwyczaj, a wtedy przekona się, iż właśnie chwalić mnie należy za to, za co on mnie oczernia. Jak z jednej strony przyznałem, że Orygenes ma zasługi w tłumaczeniu i objaśnianiu Pism, tak z drugiej stanowczo odmawiałem mu prawdy dogmatycznej. Czyż ja może rozpowszechniam Orygenes lub innych tłumaczy Pisma Świętego? Czy nie mówię, że inaczej patrzę na Apostołów, a inaczej na resztę autorów? Że tamci zawsze mówią prawdę, a ci, jako ludzie, błędzą w pewnych rzeczach? Jest to nowy rodzaj obrony – w ten sposób nie zaprzeczać błędów Orygenes, byś mógł oskarżać innych, razem z nim, w tym celu oczywiście, abyś przy pomocy podobnych błędów wielu ludzi brał w opiekę tego, którego otwarcie bronić nie masz odwagi. Nikt też nie mógł przeczytać sześciu tysięcy tomów Orygenes, których tamten nie napisał, i prędzej uwierzę, że skłamał ten, kto tę wiadomość usłyszał, niż ten, od którego wyszła⁷.

⁵ Hilary (315-367), biskup Poitiers.

⁶ Augustyn mówi, że Jan czyta jego listy przy pomocy tłumacza. Cf. AUGUSTYN, *List 179*, 5.

⁷ Jan i Rufin oskarżali Epifaniusza, na podstawie jego własnej wypowiedzi, o przeczytanie wielu książek Orygenes. Cf. *List 33*.

8. Fratrem meum causam dicit esse discordiae: hominem, qui quiescit in monasterii cellula; et clericatum non honorem interpretatur, sed onus. Cumque nos usque ad praesentem diem ficta pacis ostensione lactaverit, Occidentalium sacerdotum commovit aures, dicens eum adolescentulum et pene puerum in paroecia sua Bethleem presbyterum constitutum.

Si hoc verum est, cuncti Palaestini episcopi non ignorant, monasterium enim sancti papae Epiphanii nomine *Vetus* dictum, in quo frater meus ordinatus est presbyter, in Eleutheropolitano territorio, et non in Aeliensi situm est. Porro aetas eius et Beatitudini tuae nota est, et cum ad triginta annorum spatia iam pervenerit, puto eam in hoc non esse reprehendendam, quae iuxta mysterium assumpti hominis in Christo¹ perfecta est. Recordetur legis antiquae, et post viginti quinque annos a Levitica tribu eligi in sacerdotium pervidebit².

Aut si in hoc testimonio solo Hebraicam sequitur Veritatem, noverit triginta annorum fieri sacerdotem³. Ac ne forsitan dicat, *Vetera transierunt, et facta sunt omnia nova*⁴, audiat cum Timotheo: *Adolescentiam tuam nemo contemnat*⁵. Certe ipse quando episcopus ordinatus est, non multum ab ea, in qua nunc frater meus est, distabat aetate.

Vel si hoc in episcopis licet, in presbyteris non licet, ne per antiphrasim a suo nomine discrepare videantur⁶: cur ipse aut eius, aut minoris aetatis; et quod his amplius est, ministrum alterius ecclesiae ordinavit presbyterum? Quod si non potest pacem habere cum fratre: nisi cum subdito, et ordinationis suae episcopo renuntiante, ostendit se non tam pacem cupere, quam sub pacis occasione vindictam; nec aliter quietis et pacis otio esse contentum, nisi integrum habeat quod minatur. Etiam si ipse eum ordinasset, et sic secreti amator quiescere vellet; ne quidquam exerceret. Quod si Ecclesiam scinderet, nihil ei deberet praeter honorem cunctis sacerdotibus debitum.

9. Huc usque apologia eius, imo categoria^a, et laciniosus contra nos sermo protractus est. Cui ego quidem in Epistola breviter praeteriensque respondi, ut ex his quae dixi, intelligat, quid tacuerim; et noverit nos ho-

^a Apologia et categoria Hilberg graece ponit.

¹ Cf. Lc 3, 23.

² Cf. Nm 8, 24.

³ Cf. Nm 4, 3.

⁴ 2 Cor 5, 17.

⁵ 1 Tim 4, 12.

⁶ Hieronim w myśl Dziejów Apostolskich oraz Listów św. Pawła wiedział, że w okresie apostołskim terminy „biskup” oraz „prezbiter” były synonimami. Aby

8. Mówi on, że przyczyną niezgody jest mój brat, człowiek, który spokojnie siedzi w klasztornej celi i stan duchowny uważa nie za honor, ale za brzemię. I podczas gdy nas do tej pory zwodził złudnym obrazem pokoju, podburzył kapłanów zachodnich opowiadając, że ten – jako młodzieniaszek i prawie chłopiec – został mianowany prezbiterem w jego parafii Betlejem.

Wszyscy biskupi palestyńscy dobrze wiedzą, czy to jest prawda, klasztor bowiem świętego ojca Epifaniasza, nazwany *Starym*, w którym brat został wyświęcony na prezbitera, położony jest na terytorium eleuteropolizańskim, a nie aelińskim. Zresztą wiek jego znany jest również Twej Świątobliwości, a ponieważ doszedł on już do trzydziestego roku życia, sądzę, że nie powinno go się z tego powodu ganić, ponieważ ten wiek jest doskonały u Chrystusa¹, według tajemnicy Wcielenia. Niechaj sobie przypomni Stary Testament, a zobaczy, że po dwudziestym piątym roku życia lewici z pokolenia Lewi przyjmowani są do kapłaństwa².

A z prawdy hebrajskiej na podstawie jednego świadectwa dowie się, że kapłanów mianuje się po trzydziestym roku życia³. Aby zaś nie powiedział przypadkiem: *Dawne rzeczy przeminęły, oto wszystko nowym się stało*⁴, niech usłyszy z Tymoteuszem: *Niech nikt młodości twej nie lekceważy*⁵. Zapewne on sam, gdy został wyświęcony na biskupa, niewiele różnił się wiekiem od lat, które mój brat liczy obecnie.

Albo jeśli jest to dozwolone u biskupów, a u prezbiterów niedozwolone, by się nie wydawało, że istnieje sprzeczność między ich wiekiem a nazwą⁶, w takim razie dlaczego on sam wyświęcił prezbitera w tym samym wieku, albo nawet młodszego, i co więcej, dla posługi innego kościoła? A jeśli nie może utrzymać pokoju z bratem w inny sposób tylko przez zmuszanie go do uległości i do zerwania z tym biskupem, który mu udzielił święceń, to okazuje, że nie tyle pragnie pokoju, ile zemsty pod pozorem pokoju, i że tylko wtedy jest zadowolony z pojednania i z błęgiego pokoju, jeżeli całkowicie osiągnie to, czym grozi. Nawet jeśli go sam wyświęcił, to ten miłośnik samotności chciałby pozostać w spokoju, by nie wywołać zamętu. Gdyby zaś wywołał rozłam w Kościele, nie miałby wobec niego innych zobowiązań poza szacunkiem, należnym wszystkim kapłanom.

9. Tak daleko przeciągnęła się jego obrona, a właściwie oskarżenie i rozwlekła mowa przeciwko nam. Odpowiedziałem mu więc w liście krótko i wymijająco, aby z tego, co powiedziałem, zrozumiał, co przemilczałem,

uniknąć podziałów, od początków II wieku rozdzielono funkcję biskupa i prezbitera, który stał na czele lokalnej wspólnoty. Cf. W. GAJEWSKI, *Charyzmat, urząd, hierarchia*, WAM, Kraków 2010.

mines esse rationale animal, et prudentiam suam posse intelligere: nec ita obtusi cordis, ut instar brutorum animalium, verborum tantum sonum et non sententias audiamus. Nunc quaeso te, ut veniam tribuas dolori meo; et si superbum est respondisse, multo sit superbius accusasse. Quanquam ita responderim, ut silentium potius meum indicaverim, quam sermonem. Quid procul pacem quaerunt, et volunt eam nobis ab aliis imperari? Sint pacifici, et illico pax sequetur. Cur nomine Sanctitudinis tuae contra nos pro terrore abutuntur, cum Epistola tua pacem et mansuetudinem sonet: illorum verba duritiem comminentur? Denique quam pacificas et ad concordiam pertinentes per Isidorum presbyterum litteras nobis miseris, hinc probamus, quod illas qui pacem falso^a iactant, reddere noluerint. Eligant itaque quod volunt: Aut boni sumus, aut mali. Si boni, dimittant quiescere: si mali, quid malorum expetunt societatem? Quantum valeat humilitas, experimento didicit. Qui nunc dissuit, quae suo consilio olim disiuncta sociavit, probat se nunc ad alterius voluntatem, tunc copulata discernere.

10. Nuper nobis postulavit et impetravit exilium: atque utinam implere potuisset, ut sicut illi voluntas imputatur pro opere; ita et nos non solum voluntate, sed et effectu coronam haberemus exilii¹. Fundendo sanguinem, et patiendo magis, quam faciendo contumelias, Christi fundata est Ecclesia. persecutionibus crevit, martyriis coronata est. Aut si isti soli iuxta quos degimus, amant rigorem, et non noverunt persecutionem sustinere, sed facere; sunt et hic Iudaei: sunt variorum dogmatum Haeretici, et maxime impurissimi Manichaei, cur eorum ne verbo quidem quempiam audent laedere? Nos solos expellere cupiunt? Nos soli qui Ecclesiae communicamus, Ecclesiam scindere dicimur? Oro te, nonne aequa est ista postulatio, ut aut illos nobiscum expellant, aut nos cum illis teneant? Nisi quod in eo magis honorant, quos saltem exilio ab Haereticis separant. monachus, proh dolor, monachis et minatur et inportat^b exilium, et hoc monachus, Apostolicam Cathedram habere se iactans². Non novit terrori natio ista succumbere, et impendenti gladio magis cervices, quam manus subiicit. Quis enim monachorum exul patriae, non exul est mundi? Quid opus est auctoritate publica; et Rescripti impendiis, et toto orbe discursibus? Tangat saltem digitulo, et

^a falso] *Migne; Hilbeg*; velle se.

^b Inportat] *Hilberg; Migne*: impetrat.

¹ Na przeszkodzie realizacji wyroku wygnania stanęła śmierć prefekta pretorium Rufina, który wyrok ten podpisał oraz inwazja Hunów.

i aby wiedział, że jako człowiek jestem istotą rozumną i zdolną pojąć jego roztropność, i że nie jestem tak tępego serca, bym podobnie jak bezrozumne stworzenia słyszał tylko dźwięk słów nie rozumiejąc treści. Teraz zaś proszę cię, abyś mi darował przez wzgląd na mój ból; a jeśli odpowiadanie jest oznaką pychy, to oskarżanie byłoby o wiele większym na to dowodem. W ten sposób jednak odpowiedziałem, iż raczej podkreśliłem me milczenie niż mowę. Po co daleko szukają pokoju i chcą, by nam go inni nakazali? Niechaj sami pokój wprowadzają, a wkrótce pokój nastąpi. Dlaczego nadużywają wobec nas imienia Twej Świątobliwości dla postrachu? Chociaż twój list tchnie pokojem i łagodnością, ich słowa zawierają srogie pogrożki. Wreszcie jak tchnął pokojem i jak zmierzał do zgody list, który mi przysłałeś przez prezbitera Izydora, wnioskuję z tego, że nie chcieli go oddać ci, którzy obłudnie stale mówią o pokoju. Niech zatem wybierają, co chcą; albo jesteśmy dobrzy, albo źli; jeśli dobrzy, niech nas zostawią w spokoju; jeśli źli, po co ubiegają się o towarzystwo złych? Jakie ma znaczenie pokora, wie z doświadczenia ten, kto teraz rozłącza to, co niegdyś z własnej woli złączył, a co było odrębne. Dowodzi, że na cudze życzenie teraz rozdziela to, co wtedy zostało ściśle złączone.

10. Niedawno zażądał wygnania dla nas i uzyskał. Oby mu się udało tego dopiąć, abyśmy – tak jak jemu liczy się sama chęć za uczynek – i my otrzymali wieniec wygnania już nie tylko za chęć, ale za wykonanie¹. Kościół Chrystusa został założony raczej przelewaniem krwi i cierpieniami niż miotaniem oszczerstw. Wzrósł dzięki prześladowaniom, uwieńczony został męczeństwem. Albo jeśli ci, obok których żyjemy, lubią srogość, lecz sami nie umieją znosić prześladowania, tylko je zarządzać, to przecież i tu są Żydzi, są heretycy o różnych zasadach wiary i najbardziej plugawi manichejczycy; dlaczego żadnego z nich nawet słowem nie ważą się dotknąć, a jedynie nas pragną wypędzić? Dlaczego tylko nas, którzy pozostajemy w łączności z Kościołem, posądzają o rozrywanie Kościoła? Proszę cię, czy nie jest słusznym żądanie, by albo tamtych razem z nami wygnali, albo nas razem z tamtymi zatrzymali? Chyba że nas w ten sposób bardziej szanują, iż przynajmniej przez wygnanie oddzielają nas od heretyków! Mnich – co za ból! – mnichom grozi wygnaniem i groźbę tę spełnia, i to mnich chełpiący się, że dzierży władzę Apostołów!² Ten rodzaj ludzi nie umie znieść postrachu i raczej karki niż ręce poddaje pod wzniesiony miecz. Czyż bowiem jakiś mnich jest wygnańcem z ojczyzny, a nie wygnańcem świata? Czy potrzebna jest powaga władzy i wydatki na reskrypt i rozprawę na całym świecie?

² Jako biskup.

ultra exhibimus. *Domini est terra, et plenitudo eius*¹. Christus loco non tenetur inclusus.

11. Praeterea, quod scribit nos per te, et Romanam Ecclesiam communicare ei, a qua videmur communione separati^a: non necesse est ire tam longe, et hic in Palaestina eodem modo ei iungimur. Et ne hoc quod procul sit, in viculo Bethleem presbyteris eius, quantum in nobis est, communione sociamur. Ex quo perspicuum est, dolorem proprium causam Ecclesiae non putandum: nec stomachum unius hominis, imo per illum aliorum, generali Ecclesiae vocabulo nuncupandum. Quapropter quod in principio Epistolae dixi, etiam nunc repeto, nos velle pacem Christi, optare concordiam: et te rogare, ut illum moneas, pacem non extorquere, sed velle. Sit praeteritarum nostrarum contumeliarum dolore contentus. Veterata vulnera, saltem nova obliteret caritate. Sit talis, qualis ante fuit, quando nos suo arbitrio diligebat. Verba ei de alieno stomacho non fluant. Faciat quod vult, et non quod velle compellitur². Aut quasi pontifex cunctis aequaliter imperet; aut quasi imitator Apostoli, universorum saluti ex aequo serviat. Si talem se praebuerit, ultra praebemus manus, extendimus brachia; amicos et parentes habeat; et sentiat in Christo, sicut omnibus Sanctis, ita et sibi nos esse subiectos. *Caritas patiens est, caritas benigna est, caritas non aemulatur, non inflatur, omnia sustinet, omnia credit*³. Cunctarum virtutum mater est caritas; et quasi spartum triplex Apostoli sententia roboratur dicentis, *fides, spes, caritas*⁴. Credimus, speramus: atque ita per fidem et spem, dilectionis vinculo copulamur. Idcirco enim et nos patrias nostras dimisimus, ut quieti absque ullis simultatibus in agris et in solitudine viveremus: ut pontifices Christi, (qui tamen rectam fidem praedicant) non dominorum metu, sed patrum honore veneremur; ut deferamus episcopis ut episcopis, et non sub nomine alterius, aliis quibus nolumus, servire cogamur. Non sumus tam inflati cordis, ut ignoremus quid debeatur sacerdotibus Christi. Qui enim eos recipit, non tam eos recipit, quam illum cuius episcopi sunt. Sed contenti sint honore suo. Patres se sciant esse, non dominos, maxime apud eos qui spretis ambitionibus saeculi, nihil quieti et otio praeferunt. Tribuat autem orationibus tuis Christus Deus Omnipotens, ut pacis non ficto nomine, sed vero et fideli amore sociemur: *ne mordentes invicem, consumamur ab invicem*⁵.

^a communione separati] *Migne; Hilberg* comminus separari.

¹ Ps 23, 1.

² Aluzja do Rufina.

³ Cf. 1 Cor 13, 4-7.

⁴ Cf. Eccle 4, 12; 1 Cor 13, 13.

⁵ Cf. Gal 5, 15.

Niechaj ruszy palcem, a wyjdziemy dobrowolnie. *Pańska jest ziemia i to co ją napelnia*¹. Chrystus nie jest ograniczony miejscem.

11. Pisze, że za pośrednictwem twoim i Kościoła rzymskiego utrzymujemy z nim łączność, od której na pozór jesteście wykluczeni. Co do tego, nie potrzebujemy sięgać aż tak daleko; i tu w Palestynie w ten sam sposób łączymy się z nim – i aby to też nie było za daleko, w gminie Betlejem, ile tylko możemy, pozostajemy w łączności z jego prezbiterami. Z tego jasno wynika, że własnego bólu nie powinno się uważać za sprawę Kościoła i obejmować ogólną nazwą Kościoła gniewu jednego człowieka, a co więcej, gniewu, który on w innych wywołał. Dlatego i teraz powtarzam to, co powiedziałem na początku listu: chcę pokoju Chrystusowa i pragnę zgody, a ciebie proszę, byś go napomniał, aby chciał pokoju, ale go nie wymuszał. Niechaj zadowolony się bólem, który nam sprawiły jego poprzednie zniewagi, niech nową miłością przynajmniej załagodzi stare rany. Niechaj będzie takim, jakim był dawniej, kiedy mnie z własnej woli miłował. Niech nie kieruje się tym, co mu dyktuje cudza złość; niech czyni to, co sam chce, a nie to, co inni mu narzucają². Jako arcykapłan, niech wszystkim jednakowo rozkazuje, albo jako naśladowca Apostoła – niech służy jednakowo zbawieniu wszystkich. Jeśli się takim okaże, chętnie podamy ręce i otworzymy ramiona; niech nas uważa za przyjaciół, za krewnych i niech wie, że w Chrystusie mu podlegamy, tak jak wszystkim świętym. *Miłość cierpliwa jest, miłość łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie nadyma się, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy*³. Miłość jest matką wszystkich cnót i zdanie Apostoła, który mówi: *Wiara, nadzieja i miłość, wzmacnia ją jakby potrójny sznur*⁴. Wierzymy i ufamy, i w ten sposób przez wiarę i nadzieję łączymy się więzami miłości. Dlatego bowiem opuściliśmy ojczyznę, byśmy w odludnych miejscach żyli spokojnie z dala od wszelkich waśni, byśmy arcykapłanów Chrystusa – tych jednakże, którzy głoszą prawą wiarę – szanowali nie z bojaźnią sługi wobec pana, lecz z czcią należną ojcom; byśmy mieli dla biskupów taki szacunek, jaki im się należy, a nie byli zmuszani w cudzym imieniu służyć innym, którym nie chcemy. Nie jesteśmy tak pysznego serca, byśmy nie wiedzieli, co się należy biskupom Chrystusa. Kto bowiem ich przyjmuje, nie tylko ich przyjmuje, ale raczej tego, w którego służbie pozostają. Ale niech będą zadowoleni ze swego zaszczytu i niech wiedzą, że są ojcami, nie panami, zwłaszcza wobec tych, którzy wzgardzili próżnością świata i niczego wyżej nie stawiają niż odosobnienie i spokój. I niech Chrystus, Bóg Wszechmocny, wysłucha tych modlitw, byśmy się złączyli prawdziwą i wierną miłością, a nie pozorami fałszywego pokoju, *byśmy kásając się nie zjedli się nawzajem*⁵.

„Źródła Myśli Teologicznej”

Serię redagują:

Arkadiusz Baron, Henryk Pietras

1. Orygenes, *O zasadach*, 1996
2. Atanazy, *Listy do Serapiona*, 1996
3. Pamfil, *Obrona Orygenesesa*, Rufin, *O sfalszowaniu pism Orygenesesa*, 1996
4. Trójca Święta. Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, Hipolit, *Przeciw Noetosowi*, 1997
5. Teodeoret z Cyru, *Komentarz do Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian*, 1997
6. Orygenes, *Korespondencja*, 1997
7. Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostoelskiej*, 1997
8. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, 1998
9. Teodoret z Cyru, *Komentarz do I i II Listu do Koryntian*, 1998
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, cz. 1, 1998
11. Grzegorz Cudotwórca, *Mowa na cześć Orygenesesa*, 1998
12. Grzech pierworodny. Augustyn, *Proces Pelagiusza*, 1999
13. Mariusz Wiktoryn, *Dzieła egzegetyczne*, 1999
14. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów do Galatów, Efezjan, Filipian i Kolosan*, 1999
15. Pelagiusz, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 1999
16. Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, 2000
17. Demonologia w nauce Ojców Kościoła. Hipolit, *O antychryście*, 2000
18. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 1; hom. 1-40), 2000
19. Ambrozjaster, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 2000
20. Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów do Tes., Tym., Tyt., Filem. i Hebr.*, 2001
21. Grzegorz z Nyssy, *Drobne pisma trynitarne*, 2001
22. Klemens Aleksandryjski, *Wypisy z Theodota*, 2001
23. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 2; hom. 41-90), 2001
24. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom I, 2001
25. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza* (cz. 2), 2002
26. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom II, 2002
27. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, 2003
28. Ambrozjaster, Hieronim, Pelagiusz, *Komentarze do Listu do Tytusa*, 2003
29. Rufin z Akwilei, *Obrona przed zarzutami Hieronima*, 2003
30. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom III, 2003
31. Ambroży, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, 2004
32. Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, 2004
33. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom IV, 2004
34. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, 2005
35. Nowacjan, *O Trójcy Świętej*, 2005
36. *Korespondencja między chrześcijaninem a muzułmaninem*, 2005
37. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom I), 2006
38. Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, 2006
39. Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, 2006
40. Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieńce męczeńskie*, 2006
41. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom, Żydom i Hellenom*, 2007
42. *Konstytucje apostoelskie*, (Synody i Kolekcje Praw, tom II), 2007
43. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Pieśni nad Pieśniami*, 2007

44. Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, 2007
45. Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju (seria pierwsza: Rdz 1-3)*, 2008
46. Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, 2008
47. Jan Chryzostom, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 2008
48. Juniliusz Afrykańczyk, *Zasady Prawa Bożego*, 2008
49. *Kanony Ojców Greckich (Synody i Kolekcje Praw, tom III)*, 2009
50. Grzegorz z Nyssy, *Życie Mojżesza*, 2009
51. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Eklezjastesy*, 2009
52. *Dokumenty synodów od 381 do 431 roku, (Synody i Kolekcje Praw, tom IV)*, 2010
53. Augustyn, Piotr Chryzolog, Wenancjusz Fortunatus, *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, 2010
54. Hieronim ze Strydonu, *Listy I (1-50)*, 2010
55. Hieronim ze Strydonu, *Listy II (51-79)*, 2010
56. Optat z Milewy, *Traktat przeciw donatystom*, 2011
57. Św. Cezary z Arles, *Kazania do ludu (1-80)*, 2011
58. *Księgi pokutne, (Synody i Kolekcje Praw, tom V)*, 2011
59. Jan Damasceński, *Dialektyka albo Rozdziały filozoficzne. O herezjach*, 2011
60. Atanazy Wielki, *O dekretach Soboru Nicejskiego. O wypowiedzi Dionizego. O synodach w Rimini i Seleucji*, 2011
61. Hieronim ze Strydonu, *Listy III (80-115)*, 2011